

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko T. K. , Skarbowi Państwa - Ministrowi Rolnictwa
i Rozwoju Wsi oraz Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje adw. A. P. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda J. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 lipca 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych

wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytania: (1) „jaki wpływ na możliwość dysponowania ruchomościami ma to, że osoba, która je nabyła uczyniła to w ramach zawarcia pozornej umowy sprzedaży, a osoba ta jest członkiem najbliższej rodziny sprzedającego, oraz ma świadomość zawierania umowy sprzedaży dla pozoru”, (2) „w jaki sposób wpływa to, że M. K. nabył na podstawie pozornej umowy sprzedaży ruchomości – na możliwość dysponowania nimi, w tym także możliwość udzielenia osobom trzecim (które w tym stanie faktycznym wiedziały o rzeczonej pozorności, bo same brały udział w zawieraniu kolejnych umów oraz były członkiem najbliższej rodziny) pełnomocnictwa do sprzedaży tychże”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. W istocie zagadnienia prawne wskazane przez skarżącego są pytaniami o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostały one odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazał ich bardziej ogólnego znaczenia.

Ponadto skarżący w rozpoznawanej sprawie ograniczył się jedynie do sformułowania zagadnień prawnych, nie przeprowadzając żadnego pogłębionego wyvodu prawnego z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła swoich wątpliwości dla wykazania, że stanowią one istotne zagadnienie prawne. We wniosku brak jakiegokolwiek odniesienia do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny w kwestiach objętych zagadnieniami

prawnymi. Argumentacja skarżącego jest ogólnikowa, jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu prawnego w opozycji do stanowiska Sądu drugiej instancji. Nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Przyjmuje się też, że rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie SN z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04). Tymczasem skarżący sformułował w istocie pytania, których kazuistyczny sposób ujęcia wskazuje, iż nie mają one charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz odzwierciedlają jedynie zarzuty w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu *meriti*.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza natomiast, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów – nie wykazano, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi w rozumieniu powyższego przepisu. Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego wyroku, rozważając wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia postanowienia Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez powoda stanowiska przyjętego przez Sąd Apelacyjny nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w treści skargi kasacyjnej sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. W skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa, oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w Sądzie drugiej instancji postanowienie oczywiście wadliwe.

Jak wskazano, w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce jedynie wówczas, gdy bez dokonania głębszej analizy dla przeciętnego prawnika jest oczywiste, że podstawy skargi zasługują na uwzględnienie, a zatem ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa.

Dla takiej oceny stanowisko przedstawione przez skarżącego nie daje zaś podstaw. Zauważenia wymaga, że skarżący nie zgadza się z analizą prawną przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny i przedstawia własną, odmienną od przyjętej przez Sąd drugiej instancji ocenę tak wskazanych w skardze norm, jak i całego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej w zakresie przesłanek warunkujących jej przyjęcie w istocie składają się na odmienne od Sądów orzekających stanowisko, które nie znalazło akceptacji w podjętych rozstrzygnięciach. W dalszym ciągu jest to tylko polemika z zapadłymi orzeczeniami. Badanie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz

z uzasadnieniem nie pozwala jednak na przyjęcie, że skarżący wykazał kwalifikowane, widoczne bez potrzeby głębszej analizy naruszenie wskazanych przepisów prawa.

O braku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej przesądza jedna kwestia, nawet bez konieczności rozważania pozostałych zagadnień podniesionych w skardze. Jedną z przyczyn oddalenia powództwa, a następnie apelacji – obok nieudowodnienia przez powoda roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości – było przedawnienie roszczenia, z uwagi na upływ terminu, o którym mowa w art. 442¹ § 1 k.c. Nie kwestionując tego faktu, skarżący zarzucił naruszenie art. 5 k.c. właśnie w aspekcie przedawnienia. W orzecznictwie (ale również i w doktrynie) nie budzi wątpliwości, że istnieje możliwość zastosowania art. 5 k.c. w sytuacji podniesienia zarzutu przedawnienia. Uwzględnienie tego zarzutu może nastąpić jedynie wyjątkowo, albowiem zasadą jest korzystanie przez uprawnionego z jego praw (podmiotowych). Nie sposób przyjąć, że podniesione w skardze kasacyjnej okoliczności mogłyby świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w powyższym rozumieniu.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Ze względu na osobistą i majątkową sytuację skarżącego odstąpiono od obciążenia go kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanych (art. 102 k.p.c.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono – przy uwzględnieniu § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 18), a także wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769) – na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Analiza statusu adwokatów i radców

prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.